

ANDRZEJ DERDZIUK OFMCap

SPRAWOZDANIE ZE SPOTKANIA NAUKOWEGO
POLSKICH TEOLOGÓW MORALISTÓW
„TEOLOGICZNOMORALNE WYZWANIA WIELKIEGO JUBILEUSZU”

Teologia moralna, podejmując refleksję nad moralnymi wyzwaniami jubileuszu, stawia sobie pytania o kształt odpowiedzi dawanej przez chrześcijan zapraszającemu do współpracy Bogu. Pytanie dotyczy nie tylko historycznego wymiaru tej odpowiedzi lub skoncentrowania się na socjologicznym oglądzie teraźniejszości, ale dotyczy kształtu odpowiedzi, która winna być udzielona jutro. Wyzwania znaków czasu rozpoznawane dzięki światłu wiary stają się dla Kościoła wezwaniem.

Doroczne spotkanie naukowe Sekcji Polskich Teologów Moralistów odbyło się w Zakopanem w dniach od 30 kwietnia do 1 maja 1999 roku i podjęło refleksję nad wyzwaniami stojącymi przed teologami i przed całym Kościołem. Symposium odbyło się w Księżówce. Przybyło nań 77 moralistów z różnych ośrodków w Polsce oraz teologowie z Czech, Słowacji i Ukrainy. Interesującą była obecność teologa z Niemiec Petera Rethmanna, który przygotowuje pracę habilitacyjną na

temat polskiej teologii moralnej w okresie posoborowym na tle rozwoju teologii w Europie Środkowej. Mszy św. na rozpoczęcie drugiego dnia zjazdu przewodniczył bp dr František Tondra ze Spisskiej Kapituły na Słowacji, który też wygłosił homilię poświęconą wzrostowi w wierze.

W wystąpieniu na rozpoczęcie zjazdu Przewodniczący Sekcji Polskich Teologów Moralistów, ks. prof. dr hab. Janusz Nagórny, przypomniał, że przełom wieków nie zawsze łączy się z przełomem moralnym i politycznym. Niemniej jednak teologowie rozpoznając znaki czasu winni odczytywać je jako wezwania Osobowego Boga. Tytuły referatów sympozjum wskazują na aktualne zagadnienia. Należą do nich chrystocentryczna perspektywa teologii moralnej, dialog z kulturami oraz wyzwania nowej ewangelizacji. W ramach sympozjum po wygłoszonych referatach odbywała się dyskusja.

Pierwszej sesji sympozjum przewodniczył ks. prof. dr hab. Henryk Skorowski, dziekan Wydziału Nauk Społecznych ATK. Jako pierwszy referent głos zabrał bp prof. dr hab. Kazimierz Ryczan, biskup kielecki. Swoje wystąpienie, zatytułowane *Moralne przesłanie Wielkiego Jubileuszu*, podzielił on na trzy części poświęcone: przesłaniu polskiej religijności, przesłaniu płynącemu od wartości podstawowych oraz przesłaniu wynikającemu z nauczania Jana Pawła II. Polska religijność przekazana przez poprzednie pokolenia niesie obowiązek jej zachowania i pogłębienia, by to, co tradycyjne, służyło życiu wiary i prowadziło do odnalezienia się Polaków we wspólnocie Kościoła. Należy ocalić i rozwinąć teologicznie kult eucharystyczny i maryjny oraz utrzymać zakres i sposób katechizacji w szkołach.

Do wartości podstawowych, które stają się wyzwaniem dla katolików w Polsce, należą: prawda w badaniach i wypowiedziach naukowych, patriotyzm pojęty jako umiłowanie ojczyzny i gotowość do poświęcenia dla niej, solidarność, która winna być oczyszczona z naleciałości politycznych i partyjnych, i która winna ustanawiać zdrowe więzi społeczne. Jan Paweł II wzywa do szczerego i odważnego spojrzenia w przeszłość, by po dokonaniu rachunku sumienia w perspektywie wielkiego jubileuszu dokonać zasadniczej reorientacji swego życia w kierunku mentalności ewangelicznej.

Po przerwie zabrał głos ks. dr Wojciech Polak z Gniezna, który przedstawił referat *Chrystocentryczny charakter moralnej odpowiedzi na wyzwania przetłomu tysiącleci*. Referent przypomniał konieczność stawiania osoby Jezusa na pierwszym miejscu w przepowiadaniu i w życiu moralnym. W dzisiejszym świecie pojawiły się bowiem trzy wyzwania postawione moralności chrześcijańskiej przez kulturę współczesną. Należą do nich emotywnie odniesienie do norm moralnych, pozytywizm prawny będący owocem rozdźwięku między prawem i moralnością oraz kryzys wiary jako załamanie określonych przekonań i form religijnych. Emotywizm moralny oznacza, iż człowiek odnosi się do norm moralnych nie przez rozum, ale przez subiektywne traktowanie ich jako niekoniecznych propozycji, które są przyjmowane lub nie na zasadzie nieskrępowanej decyzji człowieka. Pozytywizm prawny, mający znamiona myślenia technokratycznego, sprowadza człowieka do

statusu zwierzęcia podatnego na tresurę, gdyż zachowanie norm prawa jest wynikiem społecznej umowy podatnej na kompromis i uzależnionej od plebiscytu. Sprywatyzowanie wiary prowadzi do jej selektywnego traktowania, w której zarówno zakres przyjmowanych prawd, jak i formy ich wyrażania uległ daleko posuniętej subiektywizacji niepodatnej na odniesienia społeczne.

Chrystocentrycznie zorientowana odpowiedź wskazuje na osobę Chrystusa jako punkt odniesienia życia chrześcijanina jako bytowania w Chrystusie, który przemienia i wyposaża serce człowieka do posłuszeństwa Ojcu. Chrystus jest osobowym życiem człowieka, w którym tenże człowiek znajduje siłę i moc do realizacji swego powołania. Osoba Chrystusa staje się też wewnętrznym prawem, które nie tylko wskazuje drogę, ale też udziela motywacji i mocy do jego zachowywania. Chrześcijanin zakorzeniony w Chrystusie przez chrzest trwa w nowej egzystencji naznaczonej żywotną więzią z osobą Zbawcy. Teologia moralna nie może pozostać tylko pewnym systemem, ale powinna być drogą prowadzącą do spotkania z Jezusem.

Drugiej sesji obrad przewodniczył ks. prof. dr hab. Andrzej Dziuba. Pierwszy referat zaprezentował ks. dr hab. Jan Orzeszyna. Wystąpienie *Wezwanie do pojednania* podzielone zostało na cztery części omawiające pojęcie pojednania, jego początek w Bożej inicjatywie, integralność dzieła pojednania obejmującą pojednanie z Bogiem, z samym sobą, z innymi ludźmi oraz z całym stworzeniem. Czwarta część obejmowała prezentację pojednania jako źródła odnowy życia społecznego. Wobec postępującego rozwarstwienia świata i pojawiania się nowych podziałów zachodzi coraz większa potrzeba pojednania. Pojednanie w rozumieniu chrześcijańskim związane jest ze zbawczym dziełem dokonany przez Chrystusa na Krzyżu.

Pojednanie jest bowiem Bożą inicjatywą, która wychodzi naprzeciw grzesznego człowieka, objawiając mu swoją nieskończoną miłość. W zakres oddziaływania Bożego w dziele odkupienia człowiek wchodzi przez wiarę i winien dać odpowiedź na Boże zaproszenie do przyjęcia przebaczenia. Pojednanie z Bogiem uwarunkowane jest przyjęciem przez grzesznika warunków pokuty, wśród których jest przyznanie się do winy i żal za grzechy oraz postanowienie poprawy.

Skorzystanie z Bożego daru pokuty prowadzi do wewnętrznego zintegrowania człowieka, który żyjąc w zgodzie z samym sobą, dochodzi do uwierzenia w możliwość życia w prawdzie i w miłości. Omawiając problematykę pojednania z bliźnimi ks. Orzeszyna odniósł się do polskich realiów życia politycznego, w którym zauważył konieczność przebaczenia, opartego jednak na uznaniu swej winy przez krzywdzicieli. Nie można przebaczać w czyimś imieniu za nie swoje krzywdy, ale można jednak przeproszać za winy innych. W tym ostatnim chodzi nie o przyznanie się do nie swoich win, ale o gest miłości, okazującej gest pojednania i zapraszającej drugą stronę do uczynienia podobnego kroku.

Znaki pojednania w świecie budują przyszłość, gdyż tylko one dają nadzieję pokojowego rozwiązania problemów. Przebaczenie i uznanie winy dotyczy zawsze człowieka jako osoby. Gdyż każdy grzech ma swoje korzenie w czynie osoby, która o tyle zmieni swoje zaangażowanie w życie społeczne, o ile zmieni swe serce.

Kolejny referat, poświęcony dialogowi z kulturami, wygłosił ks. dr J. Królikowski, wykładający w Rzymie i w Tarnowie. Dialog z kulturami ma istotny wymiar moralny, gdyż spotkanie kultur dokonuje się na początku na płaszczyźnie życia społecznego implikującego pewne zasady moralne. Kultura i moralność mają wiele elementów stycznych i wzajemnie się przenikają oraz warunkują swój rozwój. Kultura bez wartości moralnych zamiera, zaś moralność musi się wyrazić w pewnej kulturze, by mogła oddziaływać na człowieka.

Do trudności w dialogu między kulturami Autor zaliczył zjawisko globalizacji, przez które dochodzi do uniformizacji kultur, bez możliwości ich wzajemnej wymiany i ubogacania. Inne trudności mają genezę filozoficzną i dotyczą historyzmu sprawiającego zmienność idei wraz z upływającym czasem i negującego prawdę absolutną. Współczesne dyskusje na temat stosunku natury i łaski zostają przesuwane na płaszczyznę dyskusji między naturą i kulturą, której przyznaje się walor determinujący ludzkie zachowania.

Trzema podstawowymi kryteriami poprawności dialogu między kulturami są: przyjmowanie uniwersalizmu ducha ludzkiego odnajdywanego w różnych kulturach, zachowanie przez Kościół własnej tożsamości wytworzonej przez inkulturację w kulturze grecko-rzymskiej oraz otwartość na inne tradycje bez poczucia izolacji i zarazem przy trosce o zachowanie własnej specyfiki. Uniwersalizm ducha ludzkiego ujawnia się w jego nastawieniu na prawdę o Bogu i o człowieku. Konieczność przyjmowania integralnej wizji człowieka odsyła do szukania prawdziwego obrazu Boga i otwarcia antropologii filozoficznej na duchowy pierwiastek nadprzyrodzoności.

Chrześcijaństwo dialogując z innymi kulturami musi być świadome, że u podstaw kultury stoi wizja Boga. Wiara ma bowiem wybitny walor kulturotwórczy. Istotne jest więc pogłębienie rozumienia kwestii monoteizmu, nawrócenia, jedyności osoby i misji Chrystusa oraz kształtu chrześcijańskiej eschatologii. Oparcie kultury na tych wartościach nadaje jej specyfikę chrześcijańską.

Zasadnicza równość wszystkich ludzi winna skłaniać do wzajemnego otwarcia ubogacającego przeżywanie własnego człowieczeństwa. Różnice kulturowe mogą być powodem obcości i niezrozumienia, ale też mogą stać się szansą wzajemnego ubogacania pozwalającego inaczej spojrzeć na podstawowe pytania człowieka. Wzajemny dialog jest możliwy dzięki duchowi pokoju i braterstwa ożywianemu przez poczucie przynależności do jednego Ojca.

Bezpośrednio po referacie ks. Królikowskiego zabrał głos ks. P. A. Rethmann, teolog z Niemiec. Konkretnym przedmiotem zainteresowań ks. Rethmanna jest reakcja teologii moralnej na odzyskaną wolność. W związku z tym postawił on

kilka pytań dotyczących wpływu Vaticanum II na teologię moralną w Polsce oraz sposobu oddziaływania innych okoliczności.

Wieczorem tego dnia odbyło się spotkanie towarzyskie, na którym uczestnicy ponownie się przedstawili i zaprezentowali swoje najnowsze osiągnięcia. Stanowiło to okazję do lepszego poznania i tworzenia więzów przyjaźni oraz wzajemnej, ubogacającej wymiany.

Trzeci dzień obrad rozpoczęto od Mszy św. pod przewodnictwem kard. F. Macharskiego, Metropolity Krakowskiego, który wygłosił homilię na temat misji teologa moralisty odczytywanej przez pryzmat wiary i pracy fizycznej św. Józefa Robotnika.

Obradom sesji przedpołudniowej trzeciego dnia spotkania naukowego przewodniczył ks. prof. dr hab. A. Marcol z Opola. Jako pierwszy prelegent zabrał głos ks. prof. dr hab. Z. Szczygieł z Instytutu Bioetyki PAT. W swoim referacie zatytułowanym *Wyzwania moralne przelotom tysiącleci dla bioetyki* wyliczył on znaczące osiągnięcia nauk medycznych i wskazał na niesione przez nie szanse i zagrożenia. Warunkiem badań bioetycznych jest poszanowanie dla godności osoby i zachowanie dziedzictwa genetycznego jako nienaruszalnego skarbu istoty ludzkiej. Człowiek nauki powołany jest do służenia człowiekowi, a nie manipulowania materiałem genetycznym. Nagłym wyzwaniem dla duszpasterzy staje się uzupełnianie wiedzy na temat możliwości medycyny i wspomaganie jej poczynąń poprzez pogłębioną refleksję etyczną.

Po przerwie uczestnicy zjazdu wysłuchali dwóch wykładów po których przewidziano dyskusję. Jako pierwszy wystąpił ks. dr hab. A. Drożdż z referatem *Kościół wobec konsumizmu*. Obszerną część wywodów stanowiło wyjaśnienie pojęć i ukazywanie genezy konsumizmu, który narodził się z ducha utopii prowadzącej człowieka do marzenia o idealnym świecie. Marzenie to, obecne już w starożytności, rozwinęło się w średniowieczu przyjmując kształt budowania raj na ziemi. W okresie późniejszym konsumizm zyskał motywację utylitarystyczną nastawioną na pomnażanie bogactw i przyjemnych doznań. Konsumizm jest swoistą inspiracją życiową, zjawiskiem kulturowym, skłaniającym człowieka do określonego sposobu życia, w którym dominuje nastawienie na bierną recepcję i konsumowanie dóbr duchowych i materialnych. W tak pojmowanym zjawisku dochodzi do przyjmowania redukcjonistycznej wizji człowieka sprowadzanego do wymiaru ekonomicznego.

Pogłębioną dyskusję ze zjawiskiem konsumizmu podjął w swoich encyklikach Jan Paweł II. Widzi on w tym fenomenie zagrożenie dla samego bytowania człowieka i jego moralności. Konsumizm w swojej formie rynkowej, teologicznowyzwoleńczej i hedonistycznej sprzeciwia się orędziu Ewangelii, odrzucając ją lub tylko negując jej możliwość rozwiązywania podstawowych problemów ludzkich. Moralna ocena konsumizmu możliwa jest przy przyjęciu integralnej wizji człowieka, otwartego na transcendencję. Poszanowanie godności człowieka jest

zabezpieczeniem ładu społecznego i zarazem drogą do poprawnego ustawienia systemów ekonomicznych.

Referat ks. dra K. Jeżyny z KUL poświęcony był zagadnieniu moralnego wymiaru nowej ewangelizacji jako nowego sposobu głoszenia niezmiennej Ewangelii Chrystusa. Sposób ten winien uwzględniać uwarunkowania miejsca i czasu, które zmieniły mentalność ludzi żyjących współcześnie. Istotną cechą dzisiejszych uwarunkowań jest to, że wielu ludzi nie zna już Chrystusa, gdyż żyją w kulturze coraz mniej naznaczonej Ewangelią. Nowa ewangelizacja jest skierowana do ludzi, którzy już przestali wierzyć i do tych, których wiara przestała już wywierać wpływ na ich życie. Głoszenie Dobrej Nowiny związane jest z propozycją odpowiedzi na nurtujące człowieka pytania moralne. Dlatego w nowej ewangelizacji musi być dostrzeżony wymiar moralny, jako refleksja nad sposobem życia proponowanym człowiekowi.

Skuteczność nowego sposobu ewangelizowania nie zależy jednak od samych tylko metod i podjętych przedsięwzięć. Jej moc płynie z rozumienia jej jako głoszenia orędzia zbawczego, w którym człowieka konfrontuje się z żyjącym Jezusem Chrystusem. Głoszenie osoby Jezusa ma doprowadzić do przyjęcia Go jako osobowej normy i źródła łaski, dającej motywację i moc do nowego życia. Nowy człowiek przemieniony przez odnawiającą moc Ducha Świętego odkrywa prawdę o sobie jako stworzeniu powołanym przez Boga do komunii trynitarniej ożywianej przez łaskę sakramentalną i realizowanej przez życie moralne na wzór Chrystusa.

Kończącą część sesji poświęcono sprawom organizacyjnym. Ze względu na szczególnie charakter zjazdu w roku dwutysięcznym zastanawiano się nad tematem spotkania. Podsumowując całość obrad przewodniczący Sekcji podziękował wszystkim uczestnikom i prelegentom, których wystąpienia były bardzo dobre i wzajemnie się uzupełniały i dopełniały. Spotkanie w Zakopanem stało się szansą odkrywania młodych talentów.

Po zakończeniu sesji stało się rzeczą jeszcze bardziej jasną, że moralność chrześcijańską należy opierać na Chrystusie, który jest źródłem wiary i czynu chrześcijanina. Człowiek jest drogą Kościoła, ale nie można poznać człowieka inaczej, jak tylko w Chrystusie. Syn Boży ujawnia człowiekowi całą wielkość i wzniosłość powołania oraz daje moc do jego realizowania w Duchu Świętym. Życie oparte na miłości karmi się ofiarą, która weryfikuje się w codziennym poświęceniu się służbie drugiemu człowiekowi, potwierdza swój walor przez złączenie z Chrystusowym Krzyżem.